

Przemoc zaklęta w prawie? Lysandera Spoonera spojrzenie na konstytucję i państwo – analiza krytyczna

Statua grecka zawdzięcza swą cielesną pełnię helleńskiejszej duchowości.
Gdzie wierzy się wyłącznie w ciało, tam istnieje jedynie sztywna geometria*

WSTĘP

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja krytyki państwa i prawa, którą przedstawił L. Spooner w filipice *Bez Zaprzędania VI: Konstytucja bez autorytetu*¹ oraz poddanie jej analizie krytycznej. Spoglądając przez pryzmat biografii autora na krytykę państwa przedstawioną w *Konstytucji bez autorytetu*, podkreślić należy, że otwiera ona drugi okres twórczości Spoonera, przypadający na lata po Wojnie Secesyjnej (1961-65), kiedy to autor zaczął uprawiać filozofię polityczną w nowym radykalnym stylu². Teza Spoonera jest prosta: żyjemy w stanie wojny – rząd jest tylko „bandą rabusiów”, a Konstytucja jedynie „świszkiem papieru”. Wojna zakończy się w momencie ustanowienia ładu naturalnego. Jak zauważył C. Williams, lektura prac Spoonera stawia czytelnika w trudnym położeniu, gdyż ma on do wyboru albo zostać konsekwentnym anarchista, albo spróbować przedstawić jakiś kontrargument³.

1. ZARYS POGLĄDÓW LYSANDERA SPOONERA

L. Spooner (1808-1887) zaliczany jest do największych amerykańskich anarchistów⁴. Autor *Konstytucji bez autorytetu* wywodził się z rodziny żarliwych abolicjonistów⁵. Do dwudziestego czwartego roku życia Spooner pracował na rodzinnej farmie. Autorytetem był dla niego starszy brat, który opuścił gospodarstwo i odniósł sukces jako biznesmen. Zachęcony tym przykładem, w 1833 roku Lysander rozpoczął pracę w biurze prawniczym senatorów Johna Davisa i Charlesa Allena, gdzie szkolił się pod ich okiem⁶.

Pierwsze publikacje: *The Deist's Immortality*⁷, *An Essay On Man's Accountability For His Belief*⁸ oraz *The Deist's Reply to the Alleged Supernatural Evidences of Christianity*⁹, dotyczące

* N.G. Dávila, *Nowe scholia do tekstu implicite*, tłum. K. Urbanek, Furta Sacra, Warszawa 2007, s. 102

1 L. Spooner, *Bez Zaprzędania VI: Konstytucja bez autorytetu (fragmenty)*, tłum. J. Sierpiński, „Kultura i Historia”, nr 12, 2007, dostęp on-line: <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/960>

2 R.T. Long, *Inside and Outside Spooner's Natural Law Jurisprudence*, wystąpienie zaprezentowane na „Workshop on Natural Law and the Foundations of Liberalism: 23rd IVR World Congress of Philosophy, Krakow”, dostęp on-line: <http://praxeology.net/Spooner-Krakow.doc>

3 C. Williams, *Contra Spooner*, [w:] „Journal of Libertarian Studies”, Vol. 18 (No 3), 2004, s. 1.

4 Wymienia się go obok takich postaci jak: Josiah Warren (1798-1874), Stephen Pearl Andrews (1812-1886), Joshua K. Ingalls (1816-?), William Green (1819-1878), Ezra Heywood (1829-189?), Dyer Daniel Lum (1839-1893).

5 Jego ojciec, Asa Spooner, nie był ortodoksyjnym purytaninem, jednemu ze swych sześciu synów nadał imię na cześć starożytnego dowódcy spartańskiego, który zniszczył flotę ateńską, kończąc tym samym Wojnę Peloponeską – taka jest historia oryginalnego imienia Lysander (pol. Lizander).

6 C. Shively, *Biography and Introduction*, [w:] „The Collected Works of Lysander Spooner in Six Volumes”, Weston: M&S Press, 1971, dostęp on-line: http://www.lysanderspooner.org/bio_new.htm

7 L. Spooner, „The Deist's Immortality, and An Essay On Man's Accountability For His Belief”, Boston 1834, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/DeistImm.htm>

8 Ibidem.

9 L. Spooner, „The Deist's Reply to the Alleged Supernatural Evidences of Christianity”, Published by Author, 1836, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/deists/deistsreplymain.html>

problemów teologicznych i religijnych, prezentowały sceptycyzm Spoonera wobec religii, w której „uwidacznia się pewna prawidłowość, która pozwala porywać umysły ludzi. Możemy zobaczyć to wszędzie”¹⁰. Według autora *Bez zaprzędania* umysł ludzki potrzebuje namacalnych dowodów (*real evidence*) na przyjęcie tez dotyczących rzeczywistości, zdarza się jednak, że to poprzez siłę wyobraźni człowiek dochodzi do przekonań, które nie posiadają rzeczywistego punktu odniesienia. Wspólnoty religijne wprowadzają poczucie zgody i wzmacniają poglądy nie mające poparcia w rzeczywistości i przez to winne są „pozbawienia ludzi ich wolności mentalnej”¹¹. Autor kładzie nacisk na krytykę chrześcijaństwa oraz przesłania *Biblii*, nie neguje jednak istnienia Boga jako takiego¹².

Wiele publikacji Spoonera porusza zagadnienia ekonomiczne. Projekt alternatywnego systemu banków autor opracowuje w zasadzie przez całe życie – jego elementy wyłożył m.in. w pracach: *A New System of Paper Currency*¹³ i *Gold and Silver as Standards of Value: The Flagrant Cheat in Regard to Them*¹⁴. Kamieniem węgielnym nowego porządku ekonomicznego była idea uspołecznienia banków i pieniądza, co miało zapobiec kryzysom nękającym gospodarkę dziewiętnastowieczną. Alternatywny system banków opierał się na tym, co Spooner określał jako „dolar inwestycyjny”¹⁵, przez co rozumiał walutę, która służyłaby zwykłym ludziom i mogłaby być chroniona ich mieniem. Autor *Konstytucji bez autorytetu* chciał wprowadzić standard skorelowany z rzeczami o względnie niezmienniej wartości, którą widział nie w złocie, lecz w ziemi czy budynkach. Murray N. Rothbard podkreśla, że obecnie Spooner zostałby sklasyfikowany jako „dziwak pieniężny”, gdyż u podłoża jego teorii leży błędne zrozumienie natury pieniądza¹⁶. W roku 1863 Spooner założył „The Spooner Copyright Company”, gdzie oferował usługi bankowe zgodne ze swoją teorią – nie znalazł jednak nawet jednego klienta¹⁷.

Jako zdeklarowany abolicjonista Spooner krytykował niewolnictwo – swoje poglądy na ten temat wyłożył w dziele *The Unconstitutionality of Slavery*¹⁸. Sposób dowodzenia odróżniał go od zwolenników Williama L. Garrisona (1805-1879). Głównym argumentem Spoonera było wskazywanie na niezgodność niewolnictwa z obowiązującą konstytucją, podczas gdy zwolennicy Garrisona określali konstytucję jako „pakt z diabłem”. Dodatkowo, w odróżnieniu od stronnictwa skupionego wokół czasopisma „The Liberator”, Spooner zachęcał przeciwników niewolnictwa do zbrojnej insurekcji (*To the Non-Slaveholders of the South*¹⁹). Doświadczenie z rozmyślań i dyskusji

10 L. Spooner, *The Deist's Immortality...*, op.cit.

11 L. Spooner, *The Deist's Replay...*, op.cit.

12 Postawa Spoonera jest deistyczna, *to co jest naturalnie możliwe, jest prawdopodobne w najwyższym stopniu* (L. Spooner, *The Deist's Replay...*, op.cit.). Oprócz argumentów racjonalistycznych autor wprowadza do swojego wywodu elementy naturalistyczne, odwołując się do fizjologii. W innych pracach Spooner okazjonalnie powołuje się na Boga jako stwórcę, ale w kontekście wczesnych prac powinno być to odczytywane raczej jako efekt Jeffersonowskiego ekscjepcjonalizmu, aniżeli wyznanie wiary.

13 L. Spooner, *A New System of Paper Currency*, Boston: Printed by Stacy & Richardson, No. 11, Milk Street, 1861, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/papercurrency.htm>

14 L. Spooner, *Gold and Silver as Standards of Value: The Flagrant Cheat In Regard To Them*, Boston: A. Williams and Company, 883 Washington Street, 1878, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/goldandsilver.htm>

15 Pomysł ten pochodził od idei „wspólnotowego pieniądza” Williama Greena, który z kolei zaciągnął dług intelektualny u Proudhona, por. P.J. Proudhon, *System sprzeczności ekonomicznych*, [w:] „Wybór pism. Tom I”, tłum. J. Bornstein, H. Mortimer, B. Sieroszevska, B. Wscieklica, Książka i Wiedza, Warszawa 1974, s. 416-418.

16 M.N. Rothbard, *The Spooner-Tucker Doctrine: An Economist's View*, [w:] „Journal of Libertarian Studies”, Vol. 20, No. 1, 2006, s. 10.

17 Ibidem, C. Shively, *Biography...*

18 L. Spooner, *The Unconstitutionality of Slavery*, Boston: Published by Bela Marsh, No. 25 Cornhill, 1845. Dostęp on-line: <http://books.google.pl/books?id=bkqmtAhzVwsC>

19 L. Spooner, *To the Non-Slaveholders of the South: A Plan for the Abolition of Slavery*, Molinari Institute, 1858,

dotyczących problemu niewolnictwa skłoniły Spoonera do napisania słynnej pracy *An Essay on the Trial by Jury*²⁰ poświęconej niezależności sądownictwa.

W okresie powojennym powstała praca *Natural Law or the Science of Justice*²¹ (ukazała się tylko pierwsza część), w której Spooner przedstawił uzasadnienie wszystkich swoich poglądów społecznych w postaci teorii prawa naturalnego. Prawo to wyraża niezbywalność uprawnień jednostki oraz ich pierwszeństwo przed prawem pozytywnym. W całej koncepcji widoczne jest echo filozofii J. Locke'a²². M.N. Rothbard określił Spoonera jako „ostatniego z wielkich teoretyków prawa naturalnego pośród anarchistów, klasycznych liberałów czy teoretyków moralności w ogóle”²³.

Rozważania teoretyczne przeplatały się w życiu Spoonera z działalnością praktyczną. Będąc konsekwentnym w swoich poglądach podczas Wojny Secesyjnej „odmówił poparcia obydwu stronom – Południowi**”, ponieważ było winne towarowego niewolnictwa, i Północy, ponieważ była ona winna płacowego niewolnictwa – i ponadto dlatego, że zabraniała ona prawa do odłączania się oraz oczywiście *sine qua non*, wszelkich prawdziwie wolnych zrzeszeń²⁴. Autor *Bez zaprzędania* zapisał się także w historii jako człowiek, który przełamał monopol pocztowy rządu Stanów Zjednoczonych. W 1844 roku założył prywatne przedsiębiorstwo pocztowe *American Letter Mail Company*, w reklamie swojej firmy napisał, że jego intencją jest „test konstytucyjnego prawa do współzawodnictwa w dostarczaniu poczty”²⁵. Przedsiębiorstwo Spoonera wydawało własne znaczki, zatrudniało pracowników i utrzymywało placówki pocztowe. Jak zauważyła Lucille J. Goodyear, Spoonera traktować należy jako „ojca trzycentowego znaczka”²⁶. Firma Spoonera początkowo realizowała trasę Boston – Nowy York, następnie zaś rozszerzyła ofertę na Filadelfię i Baltimore. Opłata za dostarczenie poczty pomiędzy każdym z tych punktów wynosiła 6,25 centa. Przykładowo, rządowy monopol pobierał za trasę Boston – Nowy York stawkę 18,75 centa! Spooner odniósł sukces komercyjny i pomimo że Kongres zdelegalizował jego przedsiębiorstwo, w roku 1845 poczta państwowa przejęła niższe stawki Spoonera²⁷.

W ostatnim okresie życia Spooner związany był z grupą skupioną wokół anarcho-indywidualistycznego czasopisma „Liberty”, którego wydawcą był Benjamin R. Tucker.

dostęp on-line: <http://praxeology.net/LS-PAS.htm>

20 L. Spooner, „An Essay on the Trial By Jury”, Entered according to Act of Congress, in the year 1852, Project Gutenberg, dostęp on-line: <http://www.gutenberg.org/etext/1201>

21 L. Spooner, *Natural Law; or The Science of Justice: A Treatise on Natural Law, Natural Justice, Natural Rights, Natural Liberty, and Natural Society; Showing That All Legislation Whatsoever Is An Absurdity, A Usurpation, and A Crime*, Boston: A. Williams & CO., 1882, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/NaturalLaw.htm>

22 Pośród wielu podobieństw pomiędzy teoriami obu myślicieli wymienić można: (1) charakterystyczne dla koncepcji nowożytnych twierdzenia o normach ponad czasowych, (2) prawo naturalne jest wiedzą w rodzaju wiedzy matematycznej, (3) poznać prawo naturalne może rozum, który analizuje materiał dostarczony przez zmysły, (4) kontrakt społeczny rodzi układ polityczny itp. Oczywiście relacja podobieństwa nie jest izomorficzna, główna różnica polega na odrzuceniu przez Spoonera konieczności istnienia państwa (zawężenie konieczności do prawa). Odmienną interpretację podaje Roderick T. Long (R.T. Long, *Inside...*, op.cit.) starając się wskazać paralele pomiędzy starożytnym ujęciem prawa naturalnego, a ujęciem Spoonera. Argumentacja ta jednak nie wydaje się przekonująca – por. C. Williams, *Contra...*, op.cit.

23 M.R. Rothbard, *Lysander Spooner: Libertarian Pietist*, [w:] L. Spooner, „Vices are not Crimes. A Vindication of Moral Liberty”, dostęp on-line: <http://mises.org/books/vicescrimes.pdf>

** (pisownia oryginalna)

24 H. Bey, *Millenium*, tłum. K. Szlendak, Wydawnictwo INNY ŚWIAT, Mielec 2005, s. lxxxvi.

25 C. Shively, *Biography...*, op.cit.

26 L.J. Goodyear, *Spooner vs. U.S. Postal System*, [w:] „American Legion Magazine”, January 1981, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/STAMP3.htm>

27 L.J. Goodyear, *Spooner...*, op.cit.

2. REKONSTRUKCJA ARGUMENTACJI L. SPOONERA

WPROWADZENIE

W 1897 roku ukazała się pierwsza część *No Treason*²⁸, jak i druga, opatrzona podtytułem *The Constitution*²⁹. Następnie w roku 1870 wydana została część szósta zatytułowana *The Constitution of no Authority*, we wstępie do której autor stwierdza, że z powodów nieistotnych część szósta zostaje opublikowana przed wcześniejszymi.

Za kluczowy uważam pierwszy fragment szóstej części *Bez zaprzędania*³⁰, w którym Spooner przedstawił swój zasadniczy argument za nieobowiązaniem Konstytucji. Fragment ten wydaje się ujawniać istotę argumentacji autora, jednak analizowany materiał znacznie wykracza poza ten wycinek.

2.1. PRAWO NATURANE A PRAWO STANOWIONE

Podstawą analizy Spoonera jest rozum oraz wywiedzione za jego pomocą prawo naturalne, będące nauką taką jak matematyka, fizyka czy chemia³¹. Człowiek zaraz po urodzeniu styka się ze światem zewnętrznym, zanim jednak jego doświadczenie zostanie skonceptualizowane, jednostka poznaje idee i uczucia: „w rzeczy samej, nie dane byłoby im [ludziom – przyp. P. Zonik] zrozumieć rzeczywistego znaczenia słów, jeżeli wpięrow nie pojęliby istoty rzeczy sami”³². Do zasad prawa naturalnego, które opisują zasady współżycia ludzi każdy przeciętny umysł dociera w intuicyjnej percepcji (*intuitive perception*). Spooner dodaje, że prawdą jest, iż człowiek musi nauczyć się prawa naturalnego, ale jest ono „bardzo łatwe do przyswojenia”³³, gdyż składa się tylko kilku prostych i elementarnych zasad na temat prawdy i sprawiedliwości. Dlatego „prawie każdy człowiek ma takie same percepcje”³⁴.

Przedmiot prawa naturalnego jest tak nieograniczony jak nieograniczone są relacje i umowy międzyludzkie. Według nauki tej człowiek posiada obowiązki moralne (*moral duties*)³⁵ oraz obowiązki prawne (*legal duties*). Te drugie zobowiązują człowieka do tego, aby żył uczciwie w relacji z innymi ludźmi, dodatkowo warunek ten stwierdza, że „ludzie ci nie tylko mogą, ale dla

28 L. Spooner, „No Treason: No.I & No.II: The Constitution & No.VI: The Constitution of No Authority”, Published by Author, Boston 1867-1870, dostęp *on-line*: <http://www.lysanderspooner.org/notreason.htm>

29 Ibidem.

30 L. Spooner, *Bez Zaprzędania VI...*, op.cit. Ponadto całość *No Treason*, a także kilka innych prac autorstwa L. Spoonera przetłumaczył S. Sękowski i ukażą się one nakładem Instytutu Liberalno-Konserwatywnego na przełomie roku 2008/2009. Dziękuję tłumaczowi za udostępnienie tekstów przed publikacją.

31 L. Spooner, *Natural Law...*, op.cit.

32 Ibidem. Podobnie pisał Locke: „zmysły nasz zwrócone są ku poszczególnym przedmiotom [...] dostarczają umysłowi różnorodnych postrzeżeń rzeczy, zależnie od tego, jak te rzeczy na różne sposoby działają na nie; tak dochodzimy do idei żółtości i białości, tego, co gorące i zimne, co miękkie i twarde [...] z rzeczy zewnętrznych przenoszą one [zmysły - przyp. P. Zonik] to, co wytwarza w umyśle te percepcje” (J. Locke, *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, tom I, przeł. B.J. Gawęcki, PWN, Kraków 1955, s. 120).

33 L. Spooner, *Natural Law...*, op.cit.

34 Ibidem.

35 Chodzi tu zobowiązania, co do których człowiek sam jest sobie sędzią (np. nakarmić głodnego). W podobnym duchu pisał Locke: „Każdy, tak jak jest zobowiązany do zachowania siebie samego [...] powinien także, według swych możliwości, zachować resztę rodzaju ludzkiego” (J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, przeł. Z. Rau, PWN, Warszawa 1992, s. 167).

własnego bezpieczeństwa muszą sędzić³⁶. Jak pisze Spooner, jest „wysoce pożądane, aby zgodzili się oni co do jakiegoś planu lub systemu procedur sądowych³⁷. Stowarzyszenie, jakie powstanie będzie prawe i pożądane jedynie wówczas, gdy będzie całkowicie dobrowolne (woluntaryzm). Żaden człowiek nie może być zmuszany do przyłączenia się albo wspierania kogoś innego bez własnej zgody.

Sprawiedliwość jest zasadą naturalną (*natural principle*), bo gdyby tak nie było, to nie można byłoby orzekać w poszczególnych przypadkach o sprawiedliwości, gdyż nie istniałby wzorzec sprawiedliwości³⁸. Prawo naturalne, które wynika z istoty człowieka i społeczeństwa³⁹ jest autorytetem dla całej legislacji ustanowionej przez ludzi. Nakłada ono na człowieka dwa warunki: (1) każdy człowiek ma w działaniu z innymi robić to, co sprawiedliwość nakazuje mu robić, (2) każdy człowiek ma w działaniu z innymi unikać tego, czego sprawiedliwość mu zakazuje. Złamanie któregośkolwiek warunku wywołuje wojnę i ludzie „muszą pozostać na wojnie, dopóki sprawiedliwość nie zostanie ustanowiona na nowo⁴⁰.

Prawo naturalne jest najważniejszym prawem (*paramount law*) i będzie stale i niezmiennie jedynym i najważniejszym prawem „po wsze czasy i dla wszystkich ludzi, tak długo jak człowiek będzie żył na ziemi⁴¹.

2.2. KRYTYKA AUTORYTETU KONSTYTUCJI I PAŃSTWA

Spooner w pierwszej kolejności podważa autorytet Konstytucji. Ustawa najwyższa jest przez filozofa traktowana jako rodzaj umowy, a „ogólną zasadą prawa i rozsądku jest to, iż pisany dokument nie wiąże kogoś, póki go nie podpisał. Ta zasada jest na tyle ścisła, że nawet człowiek, który nie potrafi napisać swojego imienia, musi „postawić swój znak”, zanim będzie zobowiązany przez umowę pisemną⁴². Dodatkowo „prawo i rozsądek” dają człowiekowi czas na rozważenie, czy chce podpisać umowę, czy też nie – prawne znaczenie dokumentu może być dane człowiekowi pod rozważenie tylko wtedy, gdy dokument jest spisany. Jeżeli człowiek zadecyduje, że nie chce podpisać sporządzonego dokumentu to „fakt, że umowa została spisana po to by człowiek ją podpisał lub po to by miał ją podpisać nie ma żadnego znaczenia⁴³.

Ponadto każda umowa, w tym Konstytucja, nie obowiązuje nikogo za wyjątkiem tych, którzy ją podpisali w określonym czasie – „żadna grupa ludzi, która zebrała się w określonym czasie nie może utworzyć osobowości prawnej, która będzie trwała nieustannie. W praktyce, zrzeczenie takie mogłoby trwać w sposób ciągły jedynie poprzez dobrowolne przystępowanie nowych członków, podczas gdy starzy członkowie umieraliby. Lecz dla nowych członków, którzy przystąpiliby dobrowolnie do stowarzyszenia, nie byłoby ono tą samą osobowością prawną co dla starych członków – gdyż z konieczności oryginalny kontrakt umiera wraz ze stronami, które go ustanowiły⁴⁴. Jak stwierdza Spooner, „z natury rzeczy” nie jest możliwe, aby rozciągnąć kontrakt

36 Ibidem, L. Spooner, *Natural Law...* . Por. J. Locke, *Dwa traktaty...*, op.cit., s. 171-172.

37 Ibidem, L. Spooner, *Natural Law...*

38 Kwestią wartą odnotowania jest sposób, w jaki Spooner skonstruował argumentację w *Natural Law*. Metoda jego polega sprowadzaniu stanowiska przeciwnego do absurdu. Podobny sposób wykładu dostrzec można u średniowiecznych nominalistów P. Abélarda i W. Ockhama.

39 Prawo naturalne mówi jakie prawa przysługują każdej ludzkiej istocie od urodzenia, stąd jakie prawa tkwią w niej (*inherent* – wewnętrzny) jako w istocie ludzkiej i z konieczności człowiek związany jest tym prawem do końca życia.

40 L. Spooner, *Natural Law...*, op.cit.

41 Ibidem.

42 L. Spooner, *No Treason VI...*

43 Ibidem.

44 Ibidem.

ponad strony umowy, które go podpisały: „Nie mieli oni [ci, którzy podpisali Konstytucję – przyp. P. Zonik] żadnej naturalnej władzy czy prawa do uczynienia jej obowiązującą dla swych dzieci”⁴⁵. Umowa kończy swoje obowiązywanie, wraz ze śmiercią jednej ze stron, która zawarła kontrakt, dlatego „nie można powiedzieć, że Konstytucja przekształciła *naród stanów zjednoczonych* w osobowość prawną”⁴⁶. „Nie mówi ona o *narodzie* jako o osobowości prawnej, lecz jako o indywidualach. Osobowość prawna nie jest opisywana jako *my*, ani jako *naród*, ani jako *my sami*. Ponadto w języku prawniczym *osobowość prawna* nie ma żadnej potomności, gdyż wychodzi się z założenia, że osobowość prawna reprezentuje siebie w sposób ciągły jako partykularny twór”⁴⁷.

Spooner rozważa jednak możliwość, że mimo, iż potomkowie nie są związani umową pisemną oraz nie są związani kontraktem „z natury rzeczy”, to mogli oni dobrowolnie, na zasadach woluntarystycznych, udzielić swojego poparcia Konstytucji, a jeśli tak zrobili, to „mogli zrobić tak jedynie w jeden lub oba z następujących sposobów: przez głosowanie lub płacenie podatków”⁴⁸. W związku z tym, że głosowanie jest m.in. narzuceniem pewnego porządku, i że nie wszyscy objęci tym porządkiem mogą głosować (choć zasady kontraktu ich dotyczą), oraz że głosowanie nie jest jawne, Spooner uznaje, że „wszelkie głosowanie, jakie kiedykolwiek miało miejsce po ustanowieniu Konstytucji było głosowaniem takiego rodzaju, że nie zobowiązywało do jej popierania nie tylko całej ludności, ale nawet jakiegokolwiek pojedynczego człowieka”⁴⁹. Rozwijając tę myśl należy stwierdzić, że zgodnie z ogólnymi zasadami prawa i rozumu nie można mówić, że rząd ma jakichkolwiek dobrowolnych popierających go zwolenników, dopóki nie pokaże się jasno, kim oni są”⁵⁰. Tych jednak nie da się wskazać, gdyż po pierwsze głosowanie jest tajne, po drugie zwolennicy nie spisali żadnej umowy, na której figurowałby ich podpis. Przysięgi składane np. przez członków Kongresu USA, iż będą „wspierać konstytucję” i „reprezentować naród”, są bezwartościowe, gdyż nie są nikomu złożone – nie są zobowiązaniem wobec kogokolwiek: „są słowami rzuconymi na wiatr”⁵¹. Rozważając możliwość zobowiązania potomków poprzez płacenie podatków Spooner stwierdza, że: „płacenie podatków, będąc przymusowym, nie dostarcza oczywiście żadnego dowodu na to, że ktokolwiek dobrowolnie popiera Konstytucję”⁵². Dla podatnika „*rząd* jest mitem, abstrakcją, z którą nie można zawrzeć żadnej umowy i której nie można dać żadnej zgody czy zobowiązania”⁵³. „Rząd” ujawnia się podatnikowi poprzez poborców podatkowych „*samego rządu*” [podatnik – przyp. P. Zonik] nigdy nie widzi”⁵⁴.

Co w takim razie utrzymuje społeczne *status quo*, jeżeli nie umowa społeczna? W tym miejscu należy cofnąć się do Spoonerowskiej teorii prawa naturalnego. Autor *Bez zaprzędania*, stwierdza, że przez całą historię ludzkości pewni ludzie organizowali się w bandy rozbójników i narzucali pozostałej części społeczeństwa określony porządek. „W ten sposób ustanowili oni to co

45 Ibidem,

46 W przytaczanym fragmencie Spooner używa języka prawniczego, zdecydowałem się przetłumaczyć angielskie słowo *corporation* jako „osobowość prawna”, aby podkreślić intencję autora. Tłumaczenie J. Sierpińskiego jako „korporacja” wydaje mi się poprawne, ale za mało wyraźne. Z kolei tłumaczenie S. Sękowskiego częściowo zupełnie omija ten termin. Chciałem także zaznaczyć, że zaproponowane przeze mnie tłumaczenie nie ma związku z tym jak się rozumie termin „osobowość prawna” we współczesnym prawoznawstwie.

47 L. Spooner, *No Treason VI...*, op.cit.

48 Ibidem.

49 Ibidem.

50 Ibidem.

51 L. Spooner, *No Treason VI...*, op.cit.

52 L. Spooner, *Bez zaprzędania...*, op.cit.

53 Ibidem.

54 Ibidem.

nazywa się rządem, oraz to co określa się jako prawa”⁵⁵. Według Spoonera całe zło wywodzi się z jednej klasy ludzi – tych, którzy chcą grabić i niewolić innych. Autor konkluduje, że obecny porządek jest przemocą utrzymywany przez wąską i nie do końca zidentyfikowaną grupę ludzi, która czerpie z korzyści z pozostałej części społeczeństwa: „Cała, jak się ją nazywa, władza polityczna opiera się w praktyce na pieniądzu. Jakakolwiek liczba łajdaków, mając wystarczająco dużo pieniędzy, by zacząć, może ustanowić się *rządem*, ponieważ z pieniędzmi mogą oni wynająć żołnierzy, a z żołnierzami wydrzeć więcej pieniędzy, wymusić ogólne posłuszeństwo wobec swej woli [...]. I kiedy ich władza jest odrzucana, pierwszy użytek, jaki zawsze robią z pieniędzy, to wynajęcie żołnierzy do zabicia lub ujarzemia wszystkich, którzy odmawiają im więcej pieniędzy”⁵⁶. Pomiędzy członkami grupy ludzi określającej się jako „rząd” panuje „cicha zgoda [...], że będą więzić, rozstrzeliwać i wieszać każdego, kto będzie się opierał wymaganiom i ograniczeniom, jakie narzuca [...] ich przedstawiciele czy reprezentanci”⁵⁷.

3. ONTOLOGICZNE ZAŁOŻENIA ARGUMENTACJI SPOONERA

3.1. PRELIMINARIA

Wspomniany C. Williams stwierdza, że wobec unikania przez Spoonera argumentów historycznych i empirycznych⁵⁸, jakakolwiek odpowiedź na dowodzenie autora *Bez zaprzędania* musi zostać przedstawiona na płaszczyźnie filozoficznej. Moja analiza ma na celu wskazanie, jakie założenia ontologiczne legły u podłoża Sponerowskiego *uniwersum*, następnie zaś poddanie ich ocenie.

W języku naturalnym można wyszczególnić takie formy wypowiedzi, które *explicite* zakładają istnienie takich czy innych bytów np. „Oto krowa”. Można też wskazać takie formy wypowiedzi, które *explicite* nie zakładają istnienia pewnych bytów np. „Na pastwisku pasie się bydło”. Jak stwierdza Quine: „Chcąc nadać określony sens twierdzeniu, że dana teoria zakłada istnienie takich a takich przedmiotów lub go nie zakłada, trzeba dysponować odpowiednim kryterium założeń ontologicznych”⁵⁹. Jak wiadomo, drogą dotarcia do takiego kryterium, jest taka parafraza oryginalnych zdań teorii, która wykorzystuje nie reifikację, a kwantyfikację: teoria zakłada istnienie przedmiotów danego rodzaju wtedy i tylko wtedy, gdy niektóre z tych przedmiotów muszą być wartościami zmiennych po to, by twierdzenia przyjęte w tej teorii były prawdziwe”⁶⁰.

Ważne wydaje się w tym miejscu podkreślenie różnicy pomiędzy tym, co istnieje, a tym, czego istnienie jest postulowane – zacytujmy ponownie Quine'a: „Nie chcę sugerować zależności bytu od języka. Nie zajmuję się tu ontologicznym stanem rzeczy, lecz ontologicznymi założeniami wypowiedzi. To, co istnieje, nie zależy od niczyjego języka, natomiast to, o czym ktoś mówi, że

55 L. Spooner, *Natural Law...*, op.cit.

56 L. Spooner, *Bez zaprzędania...*, op.cit.

57 L. Spooner, *No Treason VI...* op.cit. Kontrakt nie łączy nie tylko społeczeństwa z rządem, umowa prawna nie została zawarta także na łonie zwolenników samego rządu: „Jeśli jakakolwiek liczba osób, wielu lub niewielu, twierdzi, iż ma prawo do rządzenia mieszkańcami tego kraju, pozwólcie im spisać i podpisać otwartą umowę między sobą. Niech będą osobiści rozpoznawalni dla tych, którymi chcą rządzić. I niech wezmą otwarcie prawną odpowiedzialność za swoje czyny” (Ibidem).

58 W tym aspekcie Williams nie do końca ma rację, gdyż *Trial by Jury* w dużej mierze jest historyczną analizą *common law* por. L. Spooner, „An Essay on...”, op.cit.

59 W.V.O. Quine, *Logika i reifikacja uniwersaliów*, [w:] *Z punktu widzenia logiki*, tłum. B. Stanosz, Fundacja ALETHEIA, Warszawa 2000, s. 133.

60 Ibidem, s. 134.

istnieje zależy”⁶¹.

O ile pozostajemy na gruncie języków sformalizowanych, w których nie występują konteksty intensjonalne, stosowanie naszego kryterium wydaje się stosunkowo proste. Problem pojawia się, gdy mamy do czynienia ze zbiorem tez, które wyłożone zostały w języku naturalnym. Na obszarze tym napotykamy trudności w postaci wyrażań, które nie są zbudowane ze stałych logicznych oraz zmiennych, tak jak ma to miejsce w przypadku twierdzeń czystej logiki⁶². Dlatego „o przesłankach ontologicznych na poziomie języka potocznego można mówić o tyle tylko, o ile ma się na uwadze jakąś minimalnie odbiegającą od tego języka kwantyfikacyjną schematyzację jego wypowiedzi”⁶³.

Często zaznacza się w tym miejscu, że przy zastosowaniu powyżej naszkicowanej techniki parafrazy „wyrazy języka mogą otrzymać inne znaczenia niż te, które im dawniej przysługiwały”⁶⁴. Dlatego rzecznicy tego sposobu badań zaznaczają, że owa próba uogólnienia, ma służyć sprecyzowaniu intencji autora danej teorii. W przypadku zaś, gdy autor nie może rozwiązać naszych wątpliwości, gdyż np. nie żyje, zastosowanie takiej metody, może wskazać kierunki interpretacji⁶⁵.

Odpowiedniki danego schematu teorii mnogości można przedstawić w zapisie logicznym. Quine stwierdza, że teoria mnogości niesie ze sobą „niepewne założenia egzystencjalne”, przez co ma na myśli możliwość użycia liter predykatowych jako zmiennych kwantyfikowanych, w skutek czego wartościami tych zmiennych są cechy, a co zdaniem Quine'a jest nieoszczędne⁶⁶. Z kolei J. Bocheński odmawia istnienia zbiorom, zaś przyznaje istnienie relacjom⁶⁷. W niniejszym artykule jedynie sygnalizuję istnienie powyższych problemów, nie podając ich roważaniom.

3.2. CZYM JEST SPOŁECZEŃSTWO

Oznaczmy społeczeństwo jako zbiór S. Według Spoonera Konstytucja nie ma w społeczeństwie mocy obowiązującej – jedynym wypadkiem, kiedy Konstytucja jest czymś więcej niż „świsłkiem papieru” jest sytuacja, gdy stanowi umowę „pomiędzy człowiekiem a człowiekiem”⁶⁸. Teorię taką nazwijmy nominalizmem⁶⁹. Potraktujmy S jako zbiór indywiduów. Konstytucja jest relacją pojętą jako obustronna umowa pomiędzy indywiduami wybranymi ze zbioru S. Więcej światła na naturę Spoonerowskiej umowy rzuca stwierdzenie, iż „nie oznacza [...] nawet umowy pomiędzy osobami żyjącymi obecnie”⁷⁰.

61 Ibidem, s. 134.

62 K. Ajdukiewicz, *O stosowalności czystej logiki do zagadnień filozoficznych*, [w:] „Język i Poznanie”, tom I, PWN, Warszawa 1985, s. 213.

63 W.V.O. Quine, *Logika...*, op.cit., s. 137.

64 K. Ajdukiewicz, *O stosowalności...*, op.cit. s. 213.

65 Z. Wolak, *Reakcje na J. Salamuchy analizę logiczną dowodu „z ruchu” św. Tomasza*, [w:] *Logika i metafizologia* (red. Z. Wolak), BIBLOS-OBI, Tarnów-Kraków 1995, s. 59-76.

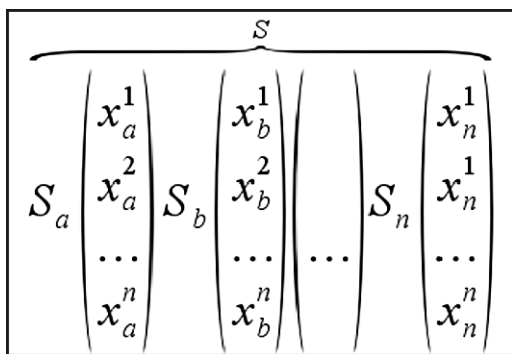
66 W.V.O. Quine, „Filozofia logiki”, przeł. H. Mortimer, PWN, Warszawa 1977, s. 97-102

67 J.M. Bocheński, *Zagadnienie powszechników*, [w:] *Logika i filozofia*, przeł. T. Baszniak, PWN, Warszawa 1993, s. 79-105.

68 L. Spooner, *Bez zaprzędania...*, op.cit.

69 Pomimo niewątpliwych podobieństw do średniowiecznych koncepcji nominalistycznych Roscelina (wokalizm), Abélarda (sermonizm) i Ockhama (konceptualizm), koncepcji Spoonera najbliższe do nominalizmu Locke'a, który określa się czasami jako nominalizm podobieństw (ang. *Resemblance Nominalism*) – w rzeczywistości istnieją tylko indywidua, powszechniki są zaś podobieństwami pomiędzy indywiduami.

70 L. Spooner, *Bez zaprzędania...*, op.cit.



Rys. 1.

$$(1) \quad S: \{S_a, \dots, S_n\}$$

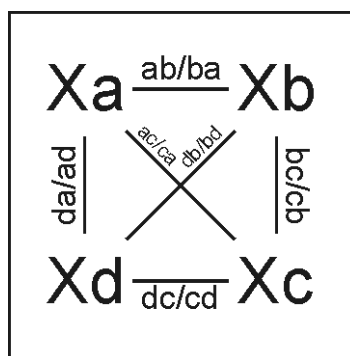
$$(2) \quad S_n: \{x_n^1, \dots, x_n^n\}$$

$$(3) \quad x_n^n \in \langle b, d \rangle$$

Posłużmy się strzałką czasu, którą obrazować będą indeksy przy S. Wynika stąd, że indywidua konstytuujące S są materialne, czyli ich bytowanie zostaje zawężone do pewnego *continuum* czasoprzestrzennego. Bytowanie ludzi jest ograniczone przez ich życie, które można rozumieć jako przedział pomiędzy narodzinami (b) i śmiercią (d). Potraktujmy teraz S jako dystrybutywny⁷¹ zbiór klas materialnych indywiduów, trwających w czasie (rys.1).

3.3. ONTOLOGICZNY STATUS UMOWY

Przyjrzyjmy się teraz bliżej naturze relacji, która łączy indywidua w Spoonerowskim *uniwersum*. Każda umowa jest ustaleniem dwustronnym, co oznacza,



Rys. 2.

że umowa obejmuje pewne indywidua jest w istocie zbiorem pojedynczych porozumień pomiędzy tymi indywiduami, np. jeśli umowa obejmuje cztery indywidua: $X_a X_b X_c X_d$ (rys.2), to w istocie mamy do czynienia z sześcioma pojedynczymi umowami: $ab/ba, ac/ca, ad/da, bc/cb, bd/db, dc/cd.$, które należy traktować jako wiążące te indywidua relacje.

Niech umowa dwustronna pomiędzy X_a i X_b nosi nazwę ab/ba . Gdy jedna ze stron umiera, umowa wygasa. Przedstawiona „osobowość prawna” (rys.2) jest w istocie zbiorem pojedynczych

umów. Każde zrzeczenie opiera się na sumie zobowiązań dwustronnych swych członków. Przystępowanie do umowy nowych członków rodzi nowe umowy z członkami objętymi umową wcześniej. Dlatego „Konstytucja nie ma żadnego wewnętrznego autorytetu czy obowiązującej mocy”⁷² gdyż „oryginalny kontrakt umiera wraz ze stronami, które go ustanowiły”⁷³. Historyczne przypadki, takie jak *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki* uchwalona we wrześniu 1789 roku stanowią tylko egzemplifikację ogólnego warunku.

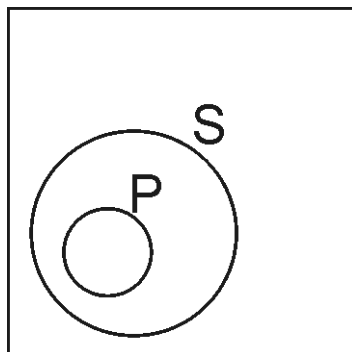
71 Wydaje się, że klasy są uniwersaliami, jak pisze Quine: „Stos kamieni jest istotnie przedmiotem konkretnym, równie konkretnym jak kamienie, które się nań składają; lecz klasa kamieni stanowiących stos nie jest identyczna z owym stosem. Gdyby bowiem tak było, to tym samym pewna klasa musiałaby być identyczna z tym samym stosem, mianowicie klasa cząsteczek składająca się na kamienie w tym stosie. Klasy te jednak trzeba uznać za różne, chcemy bowiem móc mówić, że jedna z nich ma, powiedzmy, sto elementów, podczas gdy druga ma ich trylion” (W.V.O. Quine, *Logika...*, op.cit. s. 145).

72 L. Spooner, *Bez zaprzędania...*, op.cit.

73 L. Spooner, *No Treason VI...*, op.cit.

3.4. CZYM JEST RZĄD

Nie wszystkie indywidua zostały dopuszczone do podpisania kontraktu, jakim było przyjęcie zgody na poddanie się Konstytucji. Wśród czynników wpływających na taką sytuację Spooner wyróżnia m.in. wiek, płeć, cenzus majątkowy i kolor skóry.



Rys. 3.

$$(4) \quad P \subset S \text{ oraz } \neg P = S - P$$

$$(5) \quad P: \{P_a, \dots, P_n\}$$

$$(6) \quad P_n: \{y_n^1, \dots, y_n^n\}$$

Oznacza to, że mamy do czynienia z ograniczeniem S do podzbioru P, gdzie P to rząd rozumiany jako podzbiór S (rys. 3).

3.5. NA CZYM POLEGA PRZEMOC RZĄDU WOBEC SPOŁECZEŃSTWA

Konstytucja funkcjonuje w zbiorze S i obejmuje całą kolekcję indywiduów, pomimo „że w tej sprawie poradzono się, spytano i zezwolono na wyrażenie w jakikolwiek formalny sposób zgody jedynie niewielkiej części żyjącego wówczas narodu”⁷⁴. Dlatego „te tak zwane rządy są w rzeczywistości jedynie wielkimi bandami rabusiów i morderców, zorganizowanymi zdyscyplinowanymi i znajdującymi się w ciągłej gotowości”⁷⁵.

$$(7) \quad \forall x_n^n y_n^n \left[\left((y_n^n \in P_n) \wedge (y_n^n \in S_n) \right) \rightarrow \left((x_n^n \notin P_n) \wedge (x_n^n \in S_n) \right) \right]$$

Warunek (7) określić można jako warunek przemocy. Stan wojny ustanie, kiedy rząd zostanie obalony i na jego miejsce zostanie wprowadzony ład naturalny.

PODSUMOWANIE: CZY PRZEMOC JEST ZAKŁĘTA W PRAWIE?

Powyżej zaprezentowałem pewną interpretację argumentacji L. Spoonera, polegającą na ukazaniu, że u podstaw rozważań autora *Konstytucji bez autorytetu* spoczywa pewna ontologia zakładająca, że w rzeczywistości realne są tylko indywidua. Relacje międzyludzkie w postaci umów dwustronnych mają charakter zobowiązujący każde z indywiduów. Mogą one zostać zerwane, za obustronną zgodą lub w razie śmierci jednego z kontrahentów. Konsekwencją takich założeń ontologicznych jest przyjęcie określonej etyki społecznej. Pora dokonać oceny przedstawionej

⁷⁴ L. Spooner, *Bez zaprzędania...*, op.cit.

⁷⁵ L. Spooner, *No Treason VI...* op.cit.

koncepcji.

Odpowiedź na pytanie: czym jest rzeczywistość społeczna nie jest pytaniem łatwym. Rzeczywistość ta występuje wobec człowieka jako realna siła: „każdy z nas ma wrażenie, że społeczeństwo to potęga, przed której obliczem stoi, którą może lubić lub nie lubić, ale której nie może wymazać ze swego umysłu tak łatwo, jak własne urojenia”⁷⁶. Używając Quine'owskiej terminologii powiedzieć można, że społeczeństwo styka się z naszymi „powierzchniami sensorycznymi” ograniczając nas fizycznie, jak i przedostaje się przez nie do środka kształtując nas, dostarczając bodźców w naszym rozwoju osobniczym. Społeczeństwo „wkracza [...] w moje myślenie, w moje uczucia, określa, i to w bardzo wysokim stopniu całe moje duchowe życie”⁷⁷. Doświadczenie społeczeństwa przez jednostkę, opiera się na tym co Hayek określa jako „szczególny rodzaj faktów”, „cechy, które wyodrębniamy po to, by traktować te rzeczy jako elementy klasy”⁷⁸. Oznacza to, że mimo iż po stronie rzeczy człowiek styka się z przedmiotami fizycznymi, które drażnią „powierzchnie sensoryczne to wszystkie te przedmioty nie są definiowane w kategoriach ich *realnych* własności, lecz w kategoriach opinii, jakie ludzie mają na ich temat: pieniądz jest pieniądzem, słowo jest słowem, kosmetyk jest kosmetykiem wtedy, gdy – i dlatego, że – ktoś tak uważa”⁷⁹.

Przechodząc na ogólniejszy poziom rozważań zapytać należy, czy oddziaływania pomiędzy jednostkami uznać można za nierealne i opisać społeczeństwo tylko jako sumę jednostek. Wydaje się, że tak nie jest, gdyż społeczeństwo jawi się jako sumą jednostek, z dodatkiem różnego rodzaju stosunków „z tego punktu widzenia realne są nie tylko substancje, (one są realne w pełnym znaczeniu tego słowa jako podstawowe realności), ale także stosunki. Te ostatnie wprawdzie nie są rzeczami, substancjami, ale są dane; tkwią rzeczywistość w substancjach i wiążą jedne z drugimi. Z tego od razu wynikają dwa wnioski. Po pierwsze, że jedyną pełną realnością w społeczeństwie są poszczególni ludzie. Po drugie, że społeczeństwo to coś więcej niż suma poszczególnych ludzi: wszak mieszczą się w nim poza jednostkami stosunki wiążące je między sobą i ze wspólnym celem [...] wspomniane stosunki, które wiążą nas w społeczeństwie, nie są przecież zawieszane w próżni. Są zakotwiczone w czymś, w samej jednostce, w człowieku”⁸⁰.

Przyjęcie takiej ontologii niweluje etykę społeczną, której rzecznikiem jest bostoński anarchista. Konstytucja jako relacja obowiązuje, a ci którzy podpisali umowę – przeciwnie do słów Spoonera – mieli możliwość zobowiązać swoich potomków do przestrzegania jej i zrobili to. Naturę prawa oddają stare maksymy prawnicze: *Consuetudo pro lege servatur* („Zwyczaj jest traktowany jak prawo”), *Conventio est lex* („Co uzgodnione, ma siłę prawa”) czy *Mos pro lege* („Zwyczaj ma siłę prawa”). Społeczeństwo jest misternie utkaną siecią współdziałających jednostek, każda jednostka działa intencjonalnie, ale efekt tego działania nie jest niczym zamysłem. Prawo, podobnie jak język czy system rynkowy, jest ładem spontanicznym.

76 J.M. Bocheński, *Ku filozoficznemu myśleniu*, przeł. B. Białecki, PAX, Warszawa 1986, s. 65.

77 Ibidem, s. 65.

78 F. Hayek, *Fakty w naukach społecznych*, [w:] *Indywidualizm i porządek ekonomiczny*, przeł. G. Łuczkiwicz, ZNAK, Kraków 1998, s. 69.

79 Ibidem, s. 70.

80 J.M. Bocheński, *Ku filozoficznemu...*, op.cit., s. 69.

BIBLIOGRAFIA

- Ajdukiewicz K., *O stosowalności czystej logiki do zagadnień filozoficznych*, w: „Język i Poznanie”, tom I, PWN, Warszawa 1985.
- Bey H., *Millenium*, tłum. K. Szlendak, Wydawnictwo INNY ŚWIAT, Mielec 2005.
- Bocheński J.M., *Ku filozoficznemu myśleniu*, przeł. B. Białecki, PAX, Warszawa 1986.
- Bocheński J.M., *Zagadnienie powszechników*, [w:] *Logika i filozofia*, przeł. T. Baszniak, PWN, Warszawa 1993.
- Goodyear L.J., *Spooner vs. U.S. Postal System*, [w:] „American Legion Magazine”, January 1981, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/STAMP3.htm>
- Hayek F., *Fakty w naukach społecznych*, [w:] *Indywidualizm i porządek ekonomiczny*, przeł. G. Łuczkiwicz, ZNAK, Kraków 1998.
- Locke J., *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, tom I, przeł. B.J. Gawęcki, PWN, Kraków 1955.
- Locke J., *Dwa traktaty o rządzie*, przeł. Z. Rau, PWN, Warszawa 1992.
- Long R.T., *Inside and Outside Spooner's Natural Law Jurisprudence*, wystąpienie zaprezentowane na „Workshop on Natural Law and the Foundations of Liberalism: 23rd IVR World Congress of Philosophy, Krakow”, dostęp on-line: <http://praxeology.net/Spooner-Krakow.doc>
- Proudhon P.J., *System sprzeczności ekonomicznych*, [w:] *Wybór pism*. tom I, tłum. J. Bornstein, H. Mortimer, B. Sieroszevska, B. Wscieklica, Książka i Wiedza, Warszawa 1974.
- Rothbard M.N., *Lysander Spooner: Libertarian Pietist*, [w:] L. Spooner, *Vices are not Crimes. A Vindication of Moral Liberty*, dostęp on-line: <http://mises.org/books/vicescrimes.pdf>
- Rothbard M.N., *The Spooner-Tucker Doctrine: An Economist's View*, [w:] „Journal of Libertarian Studies”, Vol. 20, No. 1, 2006.
- Shively C., *Biography and Introduction*, [w:] *The Collected Works of Lysander Spooner in Six Volumes*, Weston: M&S Press, 1971, dostęp on-line: http://www.lysanderspooner.org/bio_new.htm
- Spooner L., *The Deist's Immortality, and An Essay On Man's Acountability For His Belief*, Boston 1834, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/DeistImm.htm>
- Spooner L., *The Deist's Replay to the Alleged Supernatural Evidences of Christianity*, Published by Author, 1836, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/deists/deistsreplymain.html>
- Spooner L., *A New System of Paper Currency*, Boston: Printed by Stacy & Richardson, No. 11 Milk Street, 1861, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/papercurrency.htm>

- Spooner L., *Gold and Silver as Standards of Value: The Flagrant Cheat In Regard To Them*, Boston: A. Williams and Company, 883 Washington Street, 1878, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/goldandsilver.htm>
- Spooner L., *No Treason: No.I & No.II: The Constitution & No.VI: The Constitution of No Authority*, Published by Author, Boston 1867-1870, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/notreason.htm>
- Spooner L., *To the Non-Slaveholders of the South: A Plan for the Abolition of Slavery*, Molinari Institute, 1858, dostęp on-line: <http://praxeology.net/LS-PAS.htm>
- Spooner L., *An Essay on the Trial By Jury, Entered according to Act of Congress, in the year 1852*, Project Gutenberg, dostęp on-line: <http://www.gutenberg.org/etext/1201>
- Spooner L., *Bez Zaprzędania VI: Konstytucja bez autorytetu (fragmenty)*, tłum. J. Sierpiński, „Kultura i Historia”, nr 12, 2007, dostęp on-line: <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/960>
- Spooner L., *Natural Law; or The Science of Justice: A Treatise on Natural Law, Natural Justice, Natural Rights, Natural Liberty, and Natural Society; Showing That All Legislation Whatsoever Is An Absurdity, A Usurpation, and A Crime, Part First*, Boston: A. Williams & CO., 1882, dostęp on-line: <http://www.lysanderspooner.org/NaturalLaw.htm>
- Spooner L., *The Unconstitutionality of Slavery*, Boston: Published by Bela Marsh, No. 25, Cornhill 1845, dostęp on-line: <http://books.google.pl/books?id=bkqmtAhzVwsC>
- Quine W.V.O., *Filozofia logiki*, przeł. H. Mortimer, PWN, Warszawa 1977.
- Quine W.V.O., *Logika i reifikacja uniwersaliów*, [w:] *Z punktu widzenia logiki*, tłum. B. Stanosz, Fundacja ALETHEIA, Warszawa 2000.
- Williams C., *Contra Spooner*, [w:] „Journal of Libertarian Studies”, Vol. 18 (no. 3), 2004, s. 1
- Wolak Z., *Reakcje na J. Salamuchy analizę logiczną dowodu „z ruchu” św. Tomasza*, [w:] *Logika i metafizologia* (red. Z. Wolak), BIBLOS-OBI, Tarnów–Kraków 1995.